Rok XII

DZIENNIK POMORSKI

Nr. 269

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnoszeniem i w agencjach	2,65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem	2,91 „
Kwartalnie w ekspedycji	7,65
Na poczcie już z odnoszeniem	8,73 „

Strajki inne wypadk zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej. — —

OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio łam. lub jego miejsca 15 gr. w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm. 3 łam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

DODATKI: „Wiadomości Samorządowe powiatu chojnickiego“ — „Kwiaty z Bożego Ogrodu“ — „Kraina Powieści“

Poniedziałek Ofiarowanie N. M. P. Wtorek Cecylji p. m.

CHOJNICE, wtorek dnia 22 listopada 1932 r.

Słońca wschód 7 06 zachód 15 39
Księżyca wschód 00 00 zachód 13 27

NAJŚWIEŻSZE WIADOMOŚCI

Decyzja wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku

w sprawie kwestyj spornych polsko-gdańskich ma być tego rodzaju, że rząd polski założył protest przeciwko niej w Genewie.

* * *

Trzęsienie ziemi

odczuto w nocy na poniedziałek w zagłębiu Ruhry, w Nadrenji i Westfalji. Wstrząsy podziemne trwały 2—3 sekund i były tak silne, że meble w mieszkaniach zostały wstrząśnięte a mniejsze części umeblowania wywrócone wzgl. strącone. Ludność zbudzona została ze snu.

* * *

Gwałtowna ulewa

nawiedziła republikę Kolumbję(Ameryka Środkowa) w okolicy Bogota. 10 osób poniosło śmierć 20 jest ciężko rannych.

* * *

W związku z zamachem dynamitow. na pociąg Herriota

aresztowano 7 członków tajnej organizacji bretońskiej.

* * *

Podłoga zarwała się

w jednym z kościołów warszawskich wczoraj podczas nabożeństwa. 12 osób odniosło ciężkie obrażenia.

2.000 zabitych i rannych

Nowy Jork. Z La Paz donoszą, że podczas walk na terenie Gran Chaco w ciągu ostatnich 3 dni wojska paragwajskie straciły przeszło 2 tysiące żołnierzy w zabitych i rannych. Mimo tak wielkich ofiar, wojskom paragwajskim nie udało się zdobyć twierdzy Bocquerom.

* * *

Katastrofa samolotowa

Paryż. W pobliżu Tulonu spadł do morza wodnopłatowiec francuskiej marynarki wojennej i uległ rozbiciu. Trzy osoby poniosły śmierć.

* * *

Bomby w Barcelonie

Przed pewnym składem mebli w Barcelonie wybuchły dwie bomby, wskutek czego 14 osób odniosło rany.

* * *

Wizyta wicemin. spraw zagr. Szembeka u niemieckiego min. spraw zagran.

Warszawa. Wiceminister spr. zagr. Szembek na skutek polecenia ministra spraw zagranicznych odwiedził szereg stolic europejskich celem nawiązania kontaktu i poinformowania się o aktualnych zagadnieniach politycznych. W piątek wicemin. Szembek był w Berlinie, gdzie wizytował min. spr. zagr. Neuratha.

* * *

22 miljony bezrobotnych na całym świecie

Międzynarodowe Biuro Pracy obliczyło, że ogólna cyfra bezrobotnych na całym świecie wynosi obecnie 22 miljony osób. Pierwsze miejsce zajmują Stany Zjedn. z 11.4 miljonami bezrobotnych, drugie Niemcy z 5,3 milj, trzecie W. Brytanja (3 milj.).

Hitler tworzy większość parlamentarną?

Berlin. Konferencja Hindenburga z Hitlerem trwała godzinę. Przed i po konferencji liczni zwolennicy Hitlera wiwatowali na jego cześć na ulicach. Hitler ukazał się na balkonie hotelu „Kaiserhof“ skąd uśmiechem i ukłonem ręką dziękował za owację urządzane na jego cześć przez tłum zwolenników. Otoczenie Hindenburga twierdzi. iż konferencja z Hitlerem wypadła pomyślnie. Widoki stworzenia koncentracji narodowej w parlamencie wzrosły Koła demokratyczne wyrażają przekonanie, iż po konferencji porozumienie Hitlera z nacjonalistami grupy Hugenberga stało się bardzo prawdopodobne.

W kołach politycznych rozeszła się pogłoska o konferencji poufnej między gen. von Schleicherem i Hitlerem. Na konferencji tej Hitler miał wyrazić zgodę na objęcie teki kanclerza przez gen von Schleichera pod warunkiem jednak, iż hitlerowcy otrzymają w przyszłym rządzie liczbę tek odpowiadających sile reprezentacji parlamentarnej. Wejście hitlerowców do rządu wymaga jednak porozumienia z innemi stronnictwami. Prawdopodobnie więc obecnie toczyć się będą zakulisowe rokowania między Hitlerem i frakc. Reichstagu w sprawie koalicji rządowej i podziału tek. Od wyniku tych konferencyj zależy dalszy bieg wypadków politycznych w Niemczech. Jeżeli okaże się, iż Hitler zdoła doprowadzić do porozumienia i zbudować większość, wówczas należy się liczyć ze stworzeniem rządu opartego o koalicję prawicową.

Komunikat urzędowy o konferencji Hitlera z Hindenburgiem stwierdza, iż w najbliższych dn. oczekiwana jest druga konferencja. Komun. ten jest niejako potwierdzeniem tego, iż Hitler, będzie prowadził nieoficjalne rokowania w sprawie zmontowania większości parlamentarnej i o wyniku tych rokowań powiadomi prezydenta. Oczekują, iż nastąpi to we wtorek lub środę.

Masowe aresztowania opozycjonistów w Sowietach

Moskwa. Funkcjonarjusze GPU. (czerezwyczajki) przeprowadzają liczne aresztowania w związku z niedawno przeprowadzoną likwidacją opozycyjnej grupy Riutina.

Organizacja opozycjonistów, jak wykazały dochodzenia, posiadała potężne rozgałęzienia na prowincji. Emisarjusze opozycjonistów znajdowali się w najważniejszych ośrodkach sowieckich, oraz w garnizonach armji czerwonej. Dotychczas aresztowano w rozmaitych miejscowościach ogółem kilka tysięcy opozycjonistów, coby wskazywało na gromadny charakter akcji przeciwko Stalinowi.

Mieszkanie wdowy po Leninie, Nadieżdy Krupskiej w Moskwie jest stale inwigilowane (śledzone) przez agentów GPU., ponieważ Stalin posądza ją o sprzyjanie opozycjonistom.

Jednocześnie otoczenie Stalina rozsiewa pogłoski, jakoby Krupskaja zachorowała umysłowo. Rozsiewanie tych pogłosek ma na celu zmniejszenie autorytetu Nadieżdy Krupskiej w kołach partyjnych na wypadek, gdyby miała zamiar wystąpić z kompromitującemi Stalina rewelacjami jako jedyny świadek jego stosunków z Leninem podczas ostatnich lat jego życia.

Szkoła bez Boga

Warszawskie „Towarzystwo robotnicze przyjaciół dzieci“, będące pod wpływem Związku wolnomyślicieli, założyło szereg instytucyj wychowawczych, jak szkołę, przedszkole, świetlicę, w których, jak głosi odezwa tegoż Towarzystwa, usunięte są całkowicie wykłady religijne.

Jest to pierwsza szkoła bez Boga na terenie stolicy państwa.

* * *

„Dziewczyna z nieba“ pobiła rekord swego męża

Londyn. Znana lotniczka angielska Amy Johnson - Mollisson wylądowała na lotnisku w Capetown. Wystartowała ona z Londynu w poniedziałek o godz. 6-ej min. 35 rano i przebyła całą trasę lotu w ciągu 102-ch godzin. W ten sposób Amy Johnson pobiła rekord swego męża Mollisona, przebywając trasę lotu Londyn — Capewtown o 11 godzin krócej.

* * *

Koncert Paderewskiego

Medjolan. Koncert Paderewskiego zgromadził olbrzymie tłumy publiczności, w tem wiele wybitnych osób zjechało z poza Medjolanu m. i. żona następcy tronu włoskiego i kilka osób z rodziny królewskiej.

Wielki pianista był przyjmowany owacyjnie przez publiczność, która zmuszała go do wielokrotnych bisów. Na ulicach zgromadziły się nieprzeliczone tłumy, które czekały na artystę, powracającego z konserwatorjum do hotelu.

Dochód z koncertu Paderewski przeznaczył na rzecz organizacji dziennikarzy włoskich.

Koncert Paderewskiego w Kownie?

Kowno. Ignacy Paderewski jak donoszą dzienniki litewskie, zwrócił się niedawno do jednego ze swych przyjaciół w Kownie z prośbą o wyjednanie dlań pozwolenia na przyjazd do Kowna, gdzie zamierza dać koncert. Litewskie ministerjum spraw zagranicznych, jak donoszą dzienniki, zgodziło się na przyjazd Paderewskiego do Kowna.

* * *

Tajemnicza przygoda płk Robinsa przyjaciela prez Hoovera

Waszyngton. (PAT) Duże zainteresowanie wzbudziło tu zniknięcie płk. Robinsa, osobistego przyjaciela prezydenta Hoovera.

Zaginął on w czasie kampanji wyborczej, w której odgrywał wybitną rolę. Przypuszczano, że Robins został porwany przez bootleggerów i wrzucony do morza.

Obecnie płk. Robinsa odnaleziono w pewnej zapadłej miejscowości w Karolinie północnej, gdzie błąkał się od dłuższego czasu nie ujawniając swego nazwiska. Lekarze stwierdzili u płk. Robinsa zanik pamięci.

List św. Franciszka Ksawerego na sprzedaż

Pewna firma księgarska w Londynie wystawiła niedawno na sprzedaż list św. Franciszka Ksawerego, pisany w roku 1552 do króla Portugalji Jana Trzeciego. Dzienik angielski „Catholic Times“ poświęca powyższemu listowi cały artykuł. List św Franiczka Ksawerego obejmuje trzy strony i jest oszacowany na około 2.000 dolarów.

Ojciec św. o „nieznanym robotniku"

W czasie obrad „tygodnia społecznego" katolików kanadyjskich w Montrealu odczytany został list Ojca św. do arcybiskupa w Quebec. Papież mówi w nim o „nieznanym żołnierzu", któremu we wszystkich krajach postawiono pomniki celem uczczenia ofiarnej choć nieznanej zasługi wobec ojczyzny. Ale istnieje też walka na polu pracy, która wymaga wielu ofiar, pozostających nieznanemi, zwłaszcza w dzisiejszych smutnych czasach światowego kryzysu ekonomicznego. Do rzędu „nieznanych robotników" należą rzesze bezrobotnych, którzy z rozpaczą w sercu patrzą na swą przymusową bezczynność, a przecież z radością pracowaliby na utrzymanie siebie i swoich najbliższych. Nie wolno zapominać, że ci, „nieznani robotnicy" mają niewzruszone prawo do pracy, i to do pracy tak wynagradzanej, by mogła ona być dźwignią ich materjalnego i moralnego rozwoju i by czyniła z nich zadowolonych obywateli i obrońców państwa. Z prawem do pracy wiąże się obowiązek mężów stanu i odpowiedzialnych polityków, obowiązek szukania środków i dróg, któreby pozwoliły dostarczyć tym wszystkim nieznanym robotnikom zajęcia i chleba. Coś jest fałszywego w gospodarce światowej, jeżeli rozwiązanie problemu pracy odbywa się z takiemi trudnościami. A największy brak tkwi w tem, że tam, gdzie przeciwieństwa między bogactwami poszczególnych narodów oraz między kapitałem i pracą są zbyt wielkie, główny ciężar kryzysu składa się na barki robotników, którzy w ten sposób stają się nieznanemi ofiarami wojny ekonomicznej. (K. A. P.)

Koligacje posła Wiślickiego
z dygnitarzami bolszewickimi

Warszawskie więzienie na Pawiaku opuściło dwóch wybitnych komunistów, mianowicie doktor filozofji Tadeusz Oryng, u którego znaleziono swego czasu duży arsenał broni i środków wybuchowych, oraz niejaki Aleksander Hoch, b. inspektor wojsk sowieckich. uwięziony za agitację wywrotową. Hoch został przeznaczony do Tworek, gdyż zdradza objawy choroby umysłowej, a dr. Oryng wyszedł z więzienia w pełni władz fizycznych i umysłowych wskutek zabiegów posła z B. B., żyda Wiślickiego.

Okazuje się, że żona posła Wiślickiego jest siostrą Ordynga, a pozatem kuzynką b. komisarza wojny w Sowietach, Unschlichta. Oryng został uwolniony za wysoką kaucją 50,000 zł., którą zahipotekowano na majątku Wiślickiego.

Wolnomyśliciele na usługach bolszewizmu

Aresztowany niedawno dr. Tad. Oryng, kuzyn komisarza wojny w Rosji Unszlichta, działał od paru lat w t. zw. Kole Spasowiaków, grupującem antyreligijnych nauczycieli Na pewnej konferencji pedagogicznej — jak donosi KAP — T. Oryng wygłosił referat streszczony następnie w biuletynie Koła Spasowiaków. P. Oryng wygłaszał takie poglądy:

„Wychodząc z założenia, że tak zwana szkoła świecka nie usuwa dostatecznie wpływów religijnych, działających z różnych źródeł, domagamy się szkoły antyreligijnej, w której szeroko byłaby rozwinięta propaganda antyreligijna"....

Szkoła bezwyznaniowa jest dla nas przeżytkiem (!); „naszym celem jest szkoła antyreligijna".

„Spasowiacy" działali w porozumieniu z organizacjami wolnomyślicielskiemi w Polsce to jest ze Związkiem Myśli Wolnej i niektórymi działaczami Zw. Naucz. Szkół Powszechnych. Bezbożnicy polscy wypierali się łączności z propagandą wywrotową, jednakże szereg wypadków a ostatnio wykrycie komunistycznego arsenału w mieszkaniu dr **Orynga stwierdza, że wolnomyślicielstwo jest parawanem dla bolszewizmu.**

Efektowna wizyta berlińska

W ostatnim „Czasie" czytamy:

„Berlińska wizyta kierowników polskiej polityki zagranicznej (p. Becka i Szembeka) będzie z pewnością wyzyskana do złośliwej kampanji przez większość prasy polskiej, która hołduje strusiej metodzie chowania głowy pod skrzydło (nawet nie własne, lecz francuskie) i udawadnia że Berlin wogóle nie istnieje. Z pewnością przy tej sposobności przeczytamy w prasie nacjonalistycznej szereg aluzyj na temat „sprzedawania" dzielnic zachodnich. z pewnością przeczytamy, że nowi kierownicy polityki polskiej zagranicznej zaczynają swą działalność od wizyty w Berlinie (tak jakby mn. Szembek nie był już przedtem w Londynie), że zaczynać od Berlina przed Paryżem — to „prowokowanie" francuskiego sojusznika (tak jakby np. p. Laval czy Briand przed swemi wizytami w Berlinie uważali za konieczne odwiedzenie Warszawy). Wszystkie takie głosy (od których opozycja z partyjno-politycznych, wewnętrznych względów z pewnością się nie powstrzyma) będą miały przedewszystkiem jeden przykry skutek" itd.

Wielki program robót publicznych w Polsce

Marsylja, 18. 11. (PAT). Najpoważniejszy marsylijski dziennik handlowy „Le Semaphore" publikuje pod tytułem „Wielki program robót publicznych w Polsce" artykuł deputowanego Augusta Gratien w sprawie rozbudowy polskiej sieci kolejowej i drogowej

Omawiając nasz program prac w tym zakresie oraz wykonane już dotychczas poważne roboty, zwraca on szczególną uwagę na doniosłość ich dla polepszenia stosunków komunikacyjnych w środkowej i wschodniej Europie, a także znacznego ułatwienia komunikacji między Bałkanami i Czarnem Morzem i państwami skandynawskiemi i Bałtykiem. Autor jest zdania, że Polska, która poczyniła już bardzo wielkie wysiłki w zakresie swej rozbudowy i organizacji prawdopodobnie nie będzie mog wyk całego progr. komunkacyjnego wyłącznie własnemi siłami, lecz będzie musiała szukać pomocy w formie pożyczki zagranicznej. Projekty polskich robót publicznych zasługują na tem większe zainteresowanie, że mają one na względzie przedewszystkiem, wspólny intres społeczności europejskiej. Jest to nowem świadectwem poczucia solidarności europejskiej, której Polska nie przestała okazywać w każdej okoliczności w ciągu ostatnich dziesięciu lat.

Nieudały zamach
na kanclerza Papena

Berlin. Dzięki rozprawie sądowej ujawniony został nieudały zamach, przygotowany przed kilku dniami na kanclerza Papena. Sąd w trybie doraźnym skazał na 3 mesiące więzienia żonę inchu, mieszczącego kancelarję Rzeszy, chcąc dokonać zamachu na Papena

Przed kilku dniami Buddo wdarła się do gma chu, mieszczącego kanclareję Rzeszy, chcąc dostać się do gabinetu kanclerza. W ostatniej chwi i służba zdołała obezwładnić p. **Buddo, przy której** znaleziono sztylet.

Na rozprawie p. Buddo oświadczyła, że należy do partji socjal.-demokratycznej i chciała zmusić Papena do zmiany obecnego kursu polityki.

Krwawa zemsta sierżanta

Porto Alegre. (PAT). Pedro Ramos Filhe, sierżant 6 korpusu pomocniczego, mocno podpity, za niewłaściwe zachowanie się został wyproszony z restauracji w centrum miasta. Udał się do siedziby swego korpusu, włożył mundur, uzbroił się w karabin i rewolwer i zawrócił ponownie do restauracji. Spotkawszy policjanta, który go wyprosił z restauracji, zastrzelił go z karabinu, zranił inspektora policji i zastrzelił jednego przechodnia, poczem stale ostrzeliwując się oddziałowi policjantów, zranił jeszcze trzech. Wkońcu wpadł do pałacu rządowego, gdzie drugi komisarz zdołał mu odebrać karabin, a sam gubernator stanu gen. Flores de Cunhe aresztował zbrodniarza.

Stada rekinów na Kubie pożerają ludzi

Katastrofalny cyklon, który przeszedł przed kilku dniami nad Kubą, spędził olbrzymie masy wody z morza na wyspę W kotlinach i zagłębieniach potworzyły się liczne jeziora, niektóre z nich o dość dużych rozmiarach, Wraz z masami wody, dostały się na wyspę stada rekinów, które obecnie grasują na terenach nawiedzionych przez powódź. Rekiny rzucają się na ludzi, bydło i psy. Dotychczas wydobyto zwłoki 165 rozszarpanych przez rekiny ludzi. Do walk z drapieżnikami zmobilizowano oddziały ochotnicze, które posługują się nabojami dynamitowemi, przywiązanemi do przynęty. Wojsko ostrzeliwuje pływające po powierzchni wody rekiny ogniem karabinowym. Nowojorski Czerwony Krzyż wysłał na Kubę 60 lekarzy i 250 sanitarjuszek.

Wierna przyrzeczeniu

Powieść

31) (Ciąg dalszy).

— Tak, ale później znalazłeś coś na posadzce i ten przedmiot właśnie chcę widzieć...

— Któż to śmiał mnie tak niecnie oczernić przed panem?! Znałem panicza od urodzenia...

— Nikt cię nie oczernił, tylko miss Dobbs widziała cię przyglądającego się jakiemuś przedmiotowi, który ukryłeś śpiesznie w rękawie. Mogła to być chustka, a mógł też być inny cenny jakiś przedmiot. Otóż ponieważ obowiązkiem moim jako prawnika okręgowego jest odkryć i wydać w ręce sprawiedliwości mordercę waszego pana, wy wszyscy powinniście mi w tem dopomagać. Brak dobrej woli z waszej strony w złożeniu świadectwa prawdzie byłby wielce podejrzanym i naraziłby was na bardzo smutne następstwa.

— Na Boga żywego!... master Alfredzie...

— Nie zapieraj się, mężu wtrąciła się Dysa. — Znalazłeś chustkę. Widzi pan, panie Alfredzie, Bedney i ja pomagaliśmy w wychowywaniu naszej panienki od maleńkości i byliśmy do niej całą duszą przywiązani; to też kiedy uciekła z tym zagranicznym skrzypkiem, myśleliśmy sobie w duszy, że stary pan zbyt surowo obszedł się z nią. A kiedy to okropne nieszczęście spadło na nas i każdy obwiniał córkę naszej ukochanej miss Elzy, że to ona zamordowała swego dziadzię, nie mogliśmy w to żadną wiarą uwierzyć, i przysięgliśmy sobie z Bedneyem, że stać będziemy po jej stronie przez pamięć jej mamusi. Nie chcieliśmy przyłożyć ręki do potępienia dziecka naszej młodej pani, więc kiedy Koroner zamknął śledztwo, nie robiliśmy sobie wyrzutów sumienia, żeśmy język trzymali za zębami. A drugie, co prawda, nie chciało nam się zasiadać w sądzie na ławie świadków i być wymyślanym przez tych tam prawników od złodziei i kłamczuchów, i słyszeć, że serca mamy czarniejsze od skóry, a duszę od samego djabła; panicz sam jest prawnikiem bez urazy, i nie chcę ubliżać pańskiej profesji, ale już to chyba gorszej i podlejszej niema na świecie. Oni to dopatrzyli winy i skazali naszego Zbawiciela na mękę krzyżową, i z białego zrobią zawsze czarne, a jak wezmą się nicować człowieka, to go wypaproszą jak tego zwierza, i skórę zeń ściągną i jeszcze wygarbują, a dobiorą się do samego wnętrza. To też boję się prawników, bez urazy, nie przymierzając gorzej, niż psów wściekłych. Więc jeżeli panicz uwziął się dostać tę chustkę, to choćby ją uwiązał do kamienia i rzucił na samo dno morza, to ją stmtąd wydobędzie. Na nic się więc nie zdadzą wykręty Bedneyu, pokaż coś znalazł!

— Dobrze mówisz, Dyso — odezwał się p. Alfred Churchill — i rad jestem, że twoja ocena naszych zdolności doprowadziła cię do tak rozsądnego postanowienia. No, Bedney, słyszysz co ci pozostaje do zrobienia?

Stary murzyn zakłopotany taktyką żony, stał niepewny i wahający, co widząc Dysa, rzekła:

— Na nic się nie zdadzą wybiegi... Jeśli ty nie chcesz, to ja pokażę...

Zanurzywszy rękę w szklany, błękitny wazon, wydobyła z pod warstwy tytuniu mały kluczyk i wysunąwszy z pod patryjarchalnego łóżka staroświecką, włocianą walizkę, zawlokła ją na sam środek pokoju, usiadła na ziemi i otwarła. Wydostawszy z głębi różne artykuły ubrania i dawne pamiątki, z samego dna wyjęła zawiniątko, które w oczach prawnika zaczęła starannie rozpakowywać. Zewnętrzną osłonę jego stanowił bogato zanaftowany chiński szal krepowy, niegdyś biały, a obecnie pożółkły od starości, ze szczelnie opakowanych fałdów którego wyjrzała zwykła manjerka od wódki z zakrzywioną rączką w kształcie jeleniego rogu. Do otworu tejże Dysa wprowadziła jeden z swoich drutów, i z pomocą palców wydostała zeń długą rolkę papieru owiązaną nitką, z której wytrząsnęła na kolana małą, wyblakłą, niebieską jedwabną chusteczkę. Pan Churchill, który zdawał się śledzić jej ruchy, siedząc ręką zasłoniony od ognia, cały czas nie spuszczał oczu z jej męża; nie uszło też jego baczności nagłe drgnięcie jego powiek, kiedy murzynka odezwała się:

— Oto jest chustka, którą Bedney znalazł. A może pan nie wie, co w niej obwiązane, aby nam przyniosła szczęście?

Rozłożyła chusteczkę na kolanach, unosząc w górę futrzaną łapkę, którą z niej wytrząsnęła.

— Co to?... Tylnia łapka królika... — rzekł pan Churchill. Znam się z tem, bo kiedy szedłem na wojnę, moja poczciwa niańka zaszyła mi taką samą do munduru, co mi nie przeszkodziło otrzymać ranę w pierwszej bitwie, a kula, która pode mnie zabiła konia, urwała połę razem z łapką.. Nie przywiązuj wiary do tylnich łapek, Dyso, bo to nic nie warte. Ale czy tylko pewną jesteś Dyso że to jest chustka, którą Bedney znalazł? Czuć ją kamforą i asafetydą i wygląda mi na to, że niedawno obwiązaną była dokoła czyjegoś chorego gardła...

— Master Alfredzie, gotowa jestem przysiądz na stosie Biblji tak wysokim, jak kościelna wieża, że Bedney dał mi tę oto chustkę, mówiąc że ją znalazł. Nie byłam przy nim, kiedy to się stało, ale przecie nie przypuszczam, aby skradł taki oto gałgan. Pokazałam co mam, a jeżeli to panicza nie zadawalnia, to proszę samemu szukać.

(Ciąd dalszy nastąpi.)

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 21 listopada 1932 r.

Prześliczną powieść

którą tak starsi i młodzież czytać będą z wielkiem zainteresowaniem, rozpoczynamy drukować w dzisiejszym num. gazety. Zwracamy na nią specjal. uwagę Szan. Czytelników i prosimy zachować dodatek z powieścią i dać go do przeczytania znajomym z zachętą do zaabonowania pisma naszeko na grudzień.

—o—

„Sobótka"

Dnia 26 bm. o godz. 21 odbędzie się w lokalu Kasyna Oficerskiego 1 Bataljonu Strzelców **„Sobótka"** z tombolą dla rodzin oficerskich i zaproszonych gości.

Zarząd Kasyna.

—o—

Podziękowanie.

Dla bezrobotnych ofiarowało Dowództwo Garnizonu I Bataljonu Strzelców 100 ctr. węgla.

Ofiarodawcom składamy niniejszem serdeczne podziękowanie.

Komitet Miejscowy dla Spraw Bezrobocia.

—o—

Miejskie Gimnazjum Żeńskie w Chojnicach.

We wtorek tj. 22 bm. odbędzie się wywiadówka dla rodziców połączona z zebraniem klasowem na które wszystkie Panie Matki uprzejmie proszę o przybycie. Rozpoczniemy puktualnie o godz. 4-tej. Marja Matysikowa, przełożona.

—o—

Ważne dla byłych członków niemieckich bractw górniczych.

Byli członkowie niemieckich bractw górniczych winni w własnym interesie zgłosić się do rejestracji najpóźniej do dnia 25. 11. br. w Miejskim Urzędzie Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, Rynek nr. 2.

—o—

Mecz ping-pongowy.

W dniu 18 bm. spotkały się dwie szkolne drużyny ping-pongowe I KGS. „Grom" i I HKS. „Merkur". Gimnazjaści pewni zwycięstwa rozpoczynają grę, wkrótce jednak przekonywują się, iż nie należy lekceważyć sobie przeciwnika, bo już po pierwszym secie doznają porażki. Handlowcy, zachęceni zwycięstwem swego kolegi, starają się zwycięstwo utrzymać na całej linji, co też udaje im się.

Mimo ofiarnej gry ze strony gimnazjastów schodzą oni jednak dotkliwie pokonani i to w stosunku, wcale niepochlebnie dla nich świadczącym 0:5 na korzyść HKS. „Merkurego".

Drużyna Szkoły Handlowej, reprezentowana przez najlepszych graczy, odniosła zasłużone zwycięstwo.

Poszczególne gry przedstawiają się następująco: Brzostowicz GKS. — Dąbkiewicz HKS. 21:14 21:16; Grochowski GKS. — Jażdżewski HKS. 16:21 21:8, 24:22; Wolski GKS. — Makowski HKS. 21:14 21:15; Janowitz GKS. — Elas HKS. 17:21, 21:10, 24:22; Chyliński GKS. — Gołębiewski HKS. 21:16, 21'12. Jest to już drugie w tym sezonie zwycięstwo Handlowców, którzy systematycznie, a wytrwale walczą o palmę pierwszeństwa.

—o—

Transcport ziemiopłodów.

W czasie kryzysu spadły ceny i wzrosły opłaty za przewóz koleją, co spowodowało, że taryfa kolejowa pochłania obecnie znacznie większy procent ceny, otrzymywanej przez rolników, aniżeli dawniej.

Dla orjentacji podajemy cyfry, dotyczące przewozu ważniejszych ziemiopłodów na 300 km. za 1 kwintal (100 kg.) W roku rolniczym 1931-32 taryfa pochłaniała (w nawiasach jaki procent pochłaniała taryfa w r. 1927-28): żyto 12,4 (5,5), pszenica 11,6 (5), jęczmień 12,7 (5,4), owies 13,2 (6,9), koniczyna 2,6 (1,6), wyka 13,8 (6,6), mleko 17,9 (8,5) masło 1,5 (0,7), jaja 3,4 (1,3), trzoda chlewna 2,6 (0,6), słonina i sadło 2,8 (1,3), smalec 1,9 (0,9).

Ogółem więc koszt przewozu w stosunku do ceny produktów rolnych podwoił się a nawet biorąc pod uwagę wysokość taryfy obecnej, wzrósł stosunkowo przeszło o 1/3. Producent więc przy wysyłce towaru na 300 km. otrzymuje 3—6 zł na każdym q mniej od ceny rynkowej. Przy odległościach większych procent ten jest jeszcze wyższy, np. przy 700 km — 21,6 proc. ceny rynkowej żyta. Wyższy jest również przy przesyłkach mniejszemi partjami.

Przy cenach uzyskiwanych przez producenta przeciętnie w całej Polsce w połowie września rb. za 1 q pszenicy 24.27 zł., żyta 15,26, jęczmienia kaszanego 14,16, owsa 12.93, koszt przewozu w obrocie wewnętrznym stanowił na 300 kilom. — 12.19 proc.; 20,4 proc., 22,0 proc., 23,1 proc.; a przy odległościach przewozu 700 km. — 22,4 proc., 35,6 proc, 38,3 proc., 42,0 proc.

Ponieważ obecny kryzys cen nie ma charakteru przejściowego i powrotu do stanu ich z roku 1927-28 trudno się w najbliższych latach spodziewać, anleży obniżyć taryfę przewozową na artykuły rolnicze w stosunku proporcjonalnym do spadku cen, czyli zależnie od rodzaju towaru — o 30 do 50 proc.

Z POWIATU

Pożegnanie insp. szkolnego.

Brusy. Z dniem 1 października przeniesiono na emeryturę inspektora szkolnego p. Hoffmanna Z okazji tej nauczycielstwo z Brus i okolicy przygotowało mu na sali p. Willera wieczorek pożegnalny i miły upominek

P. inspektor Hoffmann, przez 13 lat pracując na tem ważnem stanowisku, odzanczał się zawsze wielką gorliwością i sumiennością. Dla podwładnych mu nauczycieli był zawsze dobrym, wyrozumiałym i sprawiedliwym przełożonym i wzorem dobrego praktykującego katolika. Wychowanie religijne i moralne stało u niego zawsze na 1-szym planie. Sam współpracując z duchowieństwem, do tejże współpracy zawsze i wszędzie nauczycielstwo nawoływał, wpajając tę zasadę, że tylko wtedy szkoła należycie spełni swe zadanie jeśli współpracować będzie z rodziną i Kościołem.

Dla szkolnictwa polskiego położył p. insp. Hoffmann wielkie zasługi przez organizowanie przeróżnych kursów dokształcających a szczególnie rocznego kursu nauczycielskiego, z którego wyszły szeregi dobrych sił nauczycielskich. W życiu społecznem brał p. H również czynny udział, mając zawsze na celu dobro Kościoła i Państwa. Bóg i Ojczyzna! były jego hasłem, niechże i nadal będą mu najwyższemi ideałami, tego p. insp. Hoffmanowi życzy wdzięczne nauczycielstwo i społeczeństwo.

Z POMORZA

Konferencja nauczycielska.

Kościerzyna. Ostatnia konferencja nauczycielska, w której brali udział również p. insp. Chmielecki, i przedstawiciele poszczególnych rejonów, odbyła się pod przewodnictwem kier. szkoły p. Kleinschmidta. Referat — „Jak staram się realizować postulaty współczesnej nauki historji" wygłosił oraz lekcję na temat: „Życie w Sparcie-Igrzyska olimpijskie" przeprowadził kier. szkoły p. Kleinschmidt Drugi referat — „Wychowanie fizyczne jako czynnik wychowawczy" wygłosił naucz. p. Roznerski. Trzeci referat — „Kultura oświatowa pozaszkolna na wsi" wygłosił referent oświatowy p. Ziołkowski. Tak nad lekcją jak i nad referatami wywiązała się ożywiona dyskusja. — Po konferencji odbyło się zebranie Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Referat wygłosił nauczyciel p. Leon Kleinschmidt.

Aresztowanie podpalaczy

Kartuzy. Dnia 8. wrzenia rb. około godz. 22,30 w zabudowaniu rolnika Pachura Hermana w Szarych Czaplach (powiat kartuski) powstał pożar, który zniszczył stodołę z połączoną z nią stajnią oraz zboże, niektóre maszyny i narzędzia rolnicze zaś z żywego inwentarza spaliły się dwie krowy, dwoje prosiąt, 30 kur i 10 gęsi. Ogień przeniósł się następnie na dom mieszkalny, został jednak dość wcześnie ugaszony, tak ,iż spalił się tylko dach. Ogólną szkodę obliczał Puchar na sumę 8 tys. zł. Budynki były ubezpieczone na sumę 13,000 zł. w Tow. Ubezp. „Vesta" w Pozaniu.

Podczas wstępnych dochodzeń nie zdołano konkretnie ustalić przyczyny pożaru, dopiero w toku dalszych dochodzeń ujawniono pewne poszlaki, wskazujące na zbrodnicze podpalenie przez poszkodowanego z chęci zysku asekuracyjnego. Na podstawie zebranego dotychczas materjału dowodowego, przytrzymano Pachura oraz jego syna Maksa i odstawiono ich do Sądu Grodzkiego w Kartuzach, — który zawiesił nad nimi areszt śledczy.

Kradzież złotego zegarka.

Starogard. Dnia 18. 11. zameldował Wild z Szl. Starogardu kradzież złotego zegarka o wartości 400 złotych.

Mistrzowie wytrycha.

Grudziądz. Przed Sądem Grodzkim na ławie oskarżonych zasiedli młodociani złodzieje, którzy w ostatnich dniach na terenie Grudziądza dokonali szeregu kradzieży i włomań n aszkodę licznych kupców i obywateli tutejszych. Wyrokiem Sądu, zasądzony został Stanisław Kalinowski bez stałego miejsca zamieszkania na 8 miesięcy więzienia za usiłowanie dokonania kradzieży w mieszkaniu ppułk. Podhorskiego przy ul. Hallera Za kradzież walizki z autobusu kursującego na przestrzeni Grudziądz — Nowe. zasądzony został Alojzy Kowalski (Brzeżna 18) na 2 miesiące aresztu. Następnie Sąd rozpatrywał sprawę kradzieży, jaką popełniono przed kilku dniami, na wystawie kilimów przy ul. Długiej. Biorący udział w tej kradzieży: Alojzy Kowalski (Brzeżna8) i Edward Piotrowski (Wiślana 8) zasądzeni zostali na 6 miesięcy więzienia każdy.

Sąd Grodzki rozpatrywał również sprawę kradzieży na dworcu autobusowym przy Tuszewskiej Grobli, gdzie skradziono różnych wyrobów cukierniczych na sumę około 5000 zł. Sprawca tej „wyprawy" Alojzy Makowski (Wiślana 7) skazany został na 2 mesięce więzienia z zawieszeniem kary na przeciąg lat 3, Edward Piotrowski (Wiślana 8) i Maksymiljan Aleksandrowicz (Wiślana 7) po 8 miesięcy każdy.

Stan pogody

Dziś po południu: Naogół pochmurno, przejście do lekkich opadów.

Wtorek: Wiatry południowo-zachodnie, opady wzgl. mgła, pochmurno, lekkie opady, nieco wyższa temperatura.

Środa: Zmiennie

Likwidacja inspektoratu szkolnego.

Nowe. Z dniem 10 bm. została zlikwidowana kancelarja inspektoratu szkolnego w Świeciu.

Zeszpecił swą pierwszą żonę

Warszawa. W nocy przy zbiegu ulic Franciszkańskiej i Sapieżyńskiej przechodnie usłyszeli przeraźliwe krzyki kobiece. Oczom przedstawił się straszny widok: jakiś mężczyzna oblał esencją octową młodą kobietę, która doznała dotkliwych poparzeń twarzy i oczu. Oburzeni przechodnie ujęli sprawcę okrutnej zemsty i usiłowali go zlinczować, zadając mu szereg ran laskami. Zajście zlikwidował policjant i zabrał oboje do ambulatorjum Pogotowia. Okazałc się, że brutalem jest 30-letni Berek Fryś, krawiec (Miła 9), który niedawn przybył z Palestyny, ofiarą zaś żona jego 29-letnia Chaja (Zakroczymska 17).

Żona Frysia stwierdziła, że mąż jej wkrótce po ślubie wyjechał do Palestyny, gdzie ożenił się po raz drugi Porzucona kobieta dowiedziawszy się o przyjeździe męża do Warszawy, zawiadomiła policję o bigamji Bigamista dowiedział się o tem i dopuścił się okrutnej zemsty. Osadzono go w areszcie.

Głód - bieda - nędza

czeka każdego, kto nie uwzględnia

w pierwszym rzędzie

wyrobów krajowych

bo pomnaża biedę w kraju!!

Ceny orjentacyjne za świnie bekonowe

za czas od 18. 11. do 25. 11. 1932

Komisja notowania cen przy Pomorskiej Izbie Rolniczej podaje następujące ceny orjentacyjne za świnie bekonowe loco stacja załadowania, obliczone na podstawie ostatniego notowania za bekony w Anglji z uwzględnieniem kosztów przerobu, handlowych, transportu itp.

Za świnie I klasy:
o wadze od 85 do 95 kg zł 82—86 za 100 kg. żywej wagi.

Za świnie II klasy:
o wadze od 80 do 85 kg oraz o wadze od 95 do 100 kg zł 76—80 za 100 kg żywej wagi.

Uwaga: Świnie bekonowe, są to świnie białe, pełnomięsne, nie zanadto przetłuszczone i nie uszkodzone.

Cena odnosi się do zwierząt nie napasionych.

Za świnie dostarczone bezpośrednio do bekoniarni ceny orjentacyjne są o 5 proc. wyższe.

Z KINA.

Dziś premjera największego filmu ostatnich 4-ch lat „Niepotrzebna" obraz, który w całej Ameryce i Europie pobił rekord powodzenia. Film, który wzruszy najtwardsze serca. Na premjerach zagranicznych „Niepotrzebnej" płakała cała widownia bez różnicy płci i wieku. „Niepotrzebna" stawia w cień wszystko, co dotychczas widziano na ekranach świata. „Niepotrzebna" to arcydzieło sztuki, poruszające wszystkie szlachetne instynkty ludzkie, przywołujące wspomnienia dzieciństwa każdego człowieka.

RUCH w TOWARZYSTWACH

SMP. męskie. Jutro tj. dnia. 22. 11. o godz. 8 zebranie plenarne. Przybycie konieczne.

Prezes.

T. G. „Sokół" — Oddział Męski. — Ćwiczenia odbywają się w poniedziałki i czwartki o godz. 8 wiecz. w hali przy placu Piastowskim. W czwartki specjalna gimnastyka na przyrządach.

Czołem! Naczelnik.

T. G. Sokół — Oddział Żeński. Ćwiczenia odbywają się regularnie w poniedziałki i czwartki punktualnie o godz 8-ej w hali gimnastycznej przy Konwikcie. Przybycie wszystkich druchen w stroju ćwiczebnym obowiązkowe.

Czołem: Naczelniczka.

T. G. „Sokół" — Oddział Młodzieży. Ćwiczenia odbywają sie w środy i soboty o godz. 8 wiecz. w hali przy placu Piastowskim.

Czołem! Naczelnik.

Kino Dźwiękowe - Nowości

W poniedziałek, dnia 21, wtorek, dnia 22 i środę, 23 bm. o godz. 8.15

Dziś największy film ostatnich 4-ch lat — arcydzieło dźwiękowe złamanego serca matki

pod tytułem

„Odtrącona"

(„Niepotrzebna")

Film, który wzruszy najtwardsze serca, to arcydzieło sztuki, poruszające wszystkie szlachetne instynkty ludzkie, przywołujące wspomnienia dzieciństwa każdego człowieka. Na premjerach zagranicznych płakała cała widownia bez różnicy płci i wieku.

W środę, dnia 23 bm. o godzinie 3,30 po połud.

przedstawienie dla dzieci i młodzieży szkolnej

Wkrótce dźwiękowiec, który zachwycił świat

Braterstwo Ludów

Tęcza

ilustrowane pismo miesięczne

poleca

Księgarnia Dziennika Pomorskiego

Szczapy sosnowe

z wyrębu zeszłorocznego dostarcza franko dom

Majętność Jarcewo.

Dom dochodowy

z dużym ogrodem

na sprzedaż **Cena 13 000 zł, wpłaty 10.500 zł.** Zgłoszenia do eksp. Dz. Pom.

Zdumiewające horoskopy dla KAŻDEGO

Przepowiemy Wam teraz Wasz rzeczywisty horoskop życiowy!

Prof. R. Roxroy

znakomity MISTYK doświadczony psycholog i rzeczoznawca astrolog, który prześle Wam zdumiewająco szczegółowy horoskop Waszego życia zupełnie BEZPŁATNIE.

Kto pragnie dowiedzieć się nie płacąc za to nic, co mogą powiedzieć gwiazdy o jego losach, czy czeka go powodzenie, bogactwo i szczęście, o interesach, miłości, małżeństwie, przyjaźni i nieprzyjaźni, podróżach, chorobach, szczęśliwych i nieszczęśliwych okresach życia, czego należy unikać, jakie okazje wykorzystać oraz szeregu innych drogocennych informacyj, może otrzymać hyroskop życiowy według gwiazd i to zupełnie bezpłatnie.

BEZPŁATNIE! otrzymacie natychmiast Wasz horoskop według gwiazd, sporządzony przez tego wielkiego astrologa, którego przepowiednie wprawiły w podziw najpoważniejszych ludzi obu półkul. Należy tylko przesłać nazwisko i adres własnoręcznem wyraźnem pismem, wskazać czy mężczyzna, czy kobieta (zamężna, żonaty, panna lub kawaler) lub podać tytuł Wasz zdokładną datą urodzenia. Pieniędzy nie trzeba. Kto chce może załączyć zł. 0.50 znaczkami pocztowemi (nie przesyłać monet) na pokrycie kosztów porta i biura. Nadzwyczaj szczegółowy horoskop wprawi Was w zdumienie. Nie zwlekajcie zatem i piszcie natychmiast pod adresem **ROXROY STUDIOS Dep. 3538 Emmastraat 42, Den Haag, Holandja.** Porto na list do Holandji wynosi zł. 0.60.

N. B. Prof. Roxroy nie zna języka polskiego i dlatego odpowiadać może tylko po niemiecku (na życzenie po angielsku).

Na pierniki

polecam

świeże gatunki mieszanych

przypraw mielone

gwoździki, Cardamam, sól jelenią, potasz, cytronat ciemny

syrop **la sztuczny miód** **wodę różaną i t. p.**

oraz

la mąkę pszenną

Albert Ludwig

Drzewa owocowe

półpienne, karłowe i szpalery w dobrych gatunkach i wielkim wyborze poleca

K. Blaszczyk

Szosa Gdańska 16

DRUKARNIA

„Dziennika Pomorskiego"

Chojnice, ulica Człuchowska nr. 13.

Wykonuje wszelkiego rodzaju

druki

jak: formularze urzędowe dla przedsiębiorstw, druki reklamowe, zaproszenia i plakaty dla towarzystw, wizytówki i wszelkie prace wchodzące w zakres drukarstwa. Dostarczamy druki wykonane fachowo, czysto po cenach najniższych również i w niemieckim języku.

Ekspedycja samochodami

i transport mebli

Polecam mój samochód ciężarowy do transportów każdego rodzaju.

B. Borkenhagen

Chojnice, u. Dworcowa 7.

Tel. 6. Tel. 6

:Tapety:

w wielkim wyborze

ostatnie nowości sezonowe

poleca

Księgarnia Dzien. Pom.

Wytnij i podaj drugiemu!

Kwit mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski"	**grudzień 1932**	**2,91 zł.**

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.:

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy,

_____ dnia, _____ 1932 r.

Kwit mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski"	**grudzień 1932**	**2,91 zł.**

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy

_____, dnia _____ 1932 r

GIEŁDA PŁODOW ROLNYCH W POZNANIU.

Poznań, dnia 17. XI. 1932

Urzędowe notowania za 100 kg. w złotych fr. stacja Poznań

Pszenica, nowe	22.75—23,75
Żyto, nowe, zdrowe, suche	14.60—14,80
Jęczmień, 64—66 kg., nowy	13 25—13,75
Jęczmień, 68 kg., nowy	13.75—14,50
Jęczmień brow., nowy, zdrowy suchy	16.00—17,50
Owies, nowy	13.25—13,50
Mąka żytnia (65 proc.)	23 00—24,00
Mąka pszenna (65 proc.)	36.00—38,00
Otręby pszenne	9.00—10,00
Otręby pszenne (grube)	10.00—11,00
Otręby żytnie	8.75—9,00
Rzepak	40.00—41,00

Redakcja i Admin.: Chojnice, ul. Człuchowska 13. — Pocztowe konto czekowe: 201 332. — Konto bank.: Bank Powiatowy Chojnice, Miejska Kasa Oszczędności Chojnice. — Telefon 44. — Adres telegr. „Dzien. Pom." Skrytka poczt. 33. — Druk. i nakład. druk. „Dziennika Pom." w Chojnicach. Za treść odpow.: Redaktor Bonifacy Chmielewski zamieszkały w Chojnicach. Wydawca: Władysław Juljusz Schreiber w Chojnicach.